

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.00000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99 00000

Sprawca zamachu medjolańskiego został schwytany?

RZYM, 15 kwietnia. (AW). W miejscowości Frumata, w pobliżu Como, aresztowany został pewien młody człowiek, przy którym podczas rewizji znaleziono plan czworokątnego placu.

Na planie tym pewne miejsca oznaczone były krzyżykami. Władze dochodzą do wniosku, iż plan przedstawia plac Juliusza Cezara, na którym dokonano nieudanego zamachu na króla Wiktora Emanuela III.

Jak stwierdzono dalej, aresztowany posiadał podrobiony paszport na fałszywe nazwisko. Nazwiska prawdziwego nie ustalono dotąd, stwierdzono natomiast, iż aresztowany jest członkiem włoskiej partii komunistycznej.

Warszawa — Genewa

Nowa linja telefoniczna

WARSZAWA 15 (Pat) Z mini sterstwa poczty i telegrafu komunikują, że po szeregu prób nawiązania komunikacji telefonicznej po między Warszawą a Genewą drogą na Kraków, Wiedeń i Zurich, dzisiaj poraz pierwszy próby te wypadły bardzo pomyślnie.

Pierwszą rozmowę przeprowadził min. Miedziński z min. Sokalem.

S. p. Dr. Andrzej Ciechomski

Zmarł w Warszawie jeden z najwybitniejszych chirurgów, cieszący się ogromną wziętością wśród sze rokich sfer społeczeństwa, dr. Andrzej Ciechomski.

Dr. Ciechomski napisał szereg prac, które ukazały się w czasopi smach krajowych i zagranicznych. Zmarł w 70 roku życia.

AEG. odwołało inżynierów z Zagłębia Donieckiego

MOSKWA 15. Na skutek niewyjaśnionej dotąd sytuacji w procesie uwiecznionych inżynierów niemieckich AEG. odwołało wszystkich swoich inżynierów znajdujących się na terenie związku sowieckiego. Natomiast inżynierowie i monterzy innych firm donieckich pracują dotąd na terenie Zagłębia Donieckiego.

Plaga pożarów gnębi Z. S. S. R.

RYGA, 15 kwietnia. (ATE). W Moskwie odbyła się narada w sprawie zwalczania plagi pożarów. Naczelnik centralnego urzędu pożarnego Jaiczkow, stwierdził, że liczba pożarów po wsiach znacznie wzrosła. W ostatnim roku zanotowano w Z. S. S. R. 111.000 pożarów po wsiach. Na samej Ukrainie zanotowano 31.000 pożarów, z których więcej niż połowa powstała z podpalenia na tle antagonizmów agrarnych.

Wybuch na sali tańca

WESTPLAINS (Missury) 15 Pat. Straszliwy wybuch, którego przyczyna jest dotąd nieznaną, zniszczył całkowicie salę tańca. Dwie osoby poniosły śmierć na miejscu, a 20 odniosły rany. Poza tem zagnięto jeszcze 10 osób, co do których istnieje obawa, że również poniosły śmierć w czasie wybuchu.

Katastrofalne trzęsienie ziemi w Bułgarii

Miasta zrównane z ziemią odcięte są od świata

W godzinach wieczornych otrzymaliśmy alarmujące wiadomości

O WIELKIEJ KATASTROFIE TRZĘSIENIA ZIEMI, którego ognisko znajdowało się stosunkowo niedaleko Polski.

Obserwatorium krakowskie określiło odległość terenu, nawiedzonego strasznym nieszczęściem, na 1,000 kilometrów, a obserwatorium w Budapeszcie na 800 kilometrów.

Katastrofa nastąpiła wczoraj krótko po godzinie 10 rano.

GWALTOWNOŚĆ TRZĘSIENIA była tak wielka, że w obserwatorium krakowskim wskazówka sejsmografu, notująca drgania ziemi idące z południo - wschodu na północny zachód, kołysała się na przestrzeni 11 centymetrów. Drgania trwały całą godzinę.

W obserwatorium w Budapeszcie

WSTRZĄSY ODCZUTO TAK SILNE,

że sejsmograf uległ uszkodzeniu. Podobnie w obserwatorium w Pradze Czeskiej wskazówka sejsmografu uległa skrzywieniu. Podobnego zdarzenia nie notowano dotychczas w tych obserwatoriach.

Ziemia zadrżała po raz pierw-

szy o godz. 10 min. 2 sek. 12 przed południem.

W 3 minuty potem nastąpiło najgwałtowniejsze wstrząśnienie, **KTÓRE TRWAŁO OKOŁO 5 MINUT.**

Następnie ziemia drgała jeszcze prawie

W CIĄGU PÓLTOREJ GODZINY.

Ognisko tego trzęsienia odległe było niewiele więcej o 1000 klm. w kierunku południowo - wschodnim.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa trzęsienie ziemi nastąpiło w południowej części półwyspu Bałkańskiego albo w Azji Mniejszej.

Było

TO NAJWIĘKSZE TRZĘSIENIE ZIEMI,

jakie kiedykolwiek zanotowano w Krakowie.

Może tylko głośnie katastrofa w Messynie we Włoszech z 1908 roku dorównywała swoją gwałtowności wczorajszemu wstrząśnieniu.

Jest więcej, niż pewne — twierdzi obserwatorium krakowskie, że trzęsienie to spowodować musiało

STRASZNE SPUSTOSZENIA, jeżeli przeszło w pobliżu miast i osad ludzkich.

O późnej godzinie nocnej otrzymaliśmy telegramy, donoszące, iż strasznym nieszczęściem nawiedzone zostały obszary południowej Bułgarii.

Pierwsze doniesienia stwierdzają, iż rozmiary katastrofy są znaczne i że cały szereg miast i osad bułgarskich odciętych jest od świata. Między innymi ucierpiało większe miasto bułgarskie Filipopol, liczące z górą 40,000 mieszkańców. Oto telegramy:

SOFJA, 15 kwietnia. Wczoraj o 10 rano w całej Bułgarii dało się odczuć silne trzęsienie ziemi, które wyrządziło wielkie zniszczenie głównie w południowej części kraju:

Według dotychczasowych doniesień

LICZBA OFIAR JEST WIELKA W ZABITYCH I RANNYCH.

Miasteczko Czyrpan jest zupełnie odcięte od świata. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zostało ono niemal doszczętnie zniszczone. Liczba zabitych w Czyrpanie wynosi według pierwszych doniesień, 30 osób.

W miejscowości Borysowogród 7 osób poniosło śmierć.

Wmieście Filipopolu

RUNEŁA WIEŻA MINARETU

starego meczetu, zabijając dwie osoby. Również w mieście Stara Zagora są oliary w ludziach.

W samej Sofji odczuto silne trzęsienie ziemi, które jednakże nie spowodowało ofiar w ludziach.

Prezes rady ministrów udał się do okolic nawiedzonych klęską trzęsienia ziemi, dokąd wysłano również

POCIĄGI LAZARETOWE.

BERLIN, 15 kwietnia. (Tel. wł.). Trzęsienie ziemi w Bułgarii było wyjątkowo gwałtowne i daleko groźniejsze, niż ostatnie trzęsienie ziemi w Smyrnie. Dotychczas stwierdzono

50 ZABITYCH.

Liczba rannych jest bardzo znaczna, ale nieustalona.

* * *

WIENIEŃ, 15 kwietnia. Późną nocą nadeszły z Bułgarii dalsze alarmujące wiadomości o katastrofie. Największe spustoszenia stwierdzono w Czyrpanie, gdzie

ANI JEDEN BUDYNEK

nie oparł się wstrząśnieniu podziemnym. Zburzeniu uległ również dworzec kolejowy.

Z Sofji odchodzą bez przerwy ambulanse sanitarne i oddziały wojskowe do miejscowości nawiedzonych nieszczęściem.

Przyjazne stosunki polsko włoskie

podkreślane były na bankiecie wydanym na cześć min. Zaleskiego

RZYM 15. Pat. Na bankiecie wydanym w dniu wczorajszym przez premiera Mussoliniego na cześć ministra Zaleskiego, premier włoski wygłosił następujący toast:

Mowa Mussoliniego

Wizyta, którą wasza ekscelencja zechciał łaskawie złożyć, stolicy Włoch, daje mi szczęśliwą sposobność powitać tutaj pana w jego charakterze ministra spraw zagranicznych Polski. Głęboko dziękuję panu za tą wizytę i wysoko sobie cenię ten akt kurtuazji jeszcze i z tego powodu, że widzę w nim nową rekonstrukcję trwałej przyjaźni pomiędzy naszymi narodami.

Stosunki włosko-polskie są odwieczne, tradycyjne i, można powiedzieć, wypływają z naturalnych skłonności obu narodów, przyczem te węzły przyjaźni stale zacieśniają się. Wasza ekscelencja ze swej strony już przyczyniła się do tego w wysokiej mierze podczas swego czteroletniego pobytu w Rzymie w charakterze przedstawiciela swego rządu. Włochy, które pierwsze wystąpiły z żądaniem odbudowy państwa polskiego i które zawsze z całym zapałem popierały słuszne żądania terytorjalne Polski, stale śledziły z jaknajwiększym za interesowaniem i życzliwością koleje losów i poszczególne fazy wielkiego i trudnego dzieła odbudowy waszej ojczyzny.

Od tego momentu naród Polski zdołał naprawić wielkie szkody, wyrządzone przez kilkakrotna in-

wasję walczących wojsk podczas wielkiej wojny, uzdrowił swoje finanse, zreorganizował swe życie ekonomiczne, dokonał procesu zjednoczenia dawnych trzech zaborów, wreszcie, dzięki niezwykłej energii marszałka Piłsudskiego, stworzył swą armię, będącą solidnym, trwałym narzędziem obrony narodowej. Dzięki takim rezultatom wasz wielki kraj, zjednoczony i wolny, stał się istotnym elementem koncernu europejskiego i pokoju kontynentu.

Wnoszę kielich za pomyślność szlachetnego i zaprzyjaźnionego narodu polskiego, za zdrowie wybitnego męża, który kieruje losami waszej Ojczyzny, sławnego marszałka Piłsudskiego, za zdrowie

waszej ekscelencji oraz szanownej jego małżonki.

Mowa min. Zaleskiego

W odpowiedzi na toast premiera włoskiego min. Zaleski wygłosił następujące przemówienie:

Cieszę się niezmiernie, że po przeszło dwóch latach nieobecności jest mi danem odwiedzić Rzym gdzie jako poseł polski spędziłem 4 lata niezapomniane, poświęcone pracy nad zacieśnieniem stosunków między obu krajami. Jak wasza ekscelencja słusznie to zauważyła, stosunki te są dawne i tradycyjne. Wraz z chrześcijaństwem otrzymaliśmy z Włoch tę kulturę łacińską, która uczyniła z nas najbardziej wysuniętą na wschód pla-

cówkę cywilizacji zachodniej. Pod czas walk naszych o niepodległość czerpaliśmy zawsze we Włoszech pomoc nie tylko moralną, ale i materialną.

Nie zapomnimy również, iż pod czas wielkiej wojny Włochy były pierwszym krajem, który przeprowadził w parlamencie uchwałę, żądającą przywrócenia niepodległości polskiej.

To też dziś, jak i dawniej, kiedy wielka Italia pod rządami waszej ekscelencji realizuje swoją wielkość i jedność narodową, kontynuując olbrzymimi krokami, swój wspaniały rozwój, odrodzona Polska życzy sobie nietylko zachowania tych dobrych odwiecznych stosunków, lecz i dalszego ich rozwoju, w tem niezłomnym przeświadczeniu, iż kontynuowanie i rozwój naszej współpracy na gruncie politycznym może mieć tylko jaknajbardziej skutki dla utrzymania pokoju, okupiającego tak ciężkimi ofiarami.

Dziękując waszej ekscelencji za jego serdeczne słowa, wypowiedziane pod adresem mego kraju, jak również za tę nawskroś włoską gościnność, której doświadczyliśmy, moja małżonka i ja, wnoszę kielich za zdrowie Ich Królewskich Mości, za wspaniałą przyszłość wielkiego narodu włoskiego, który, znalazłszy w osobie waszej ekscelencji genialnego sternika, zmierza pod jego kierownictwem do świetnej przyszłości, i piję za zdrowie waszej ekscelencji.

Wybory w Pabjanicach

Nowy układ sił w radzie miejskiej

W dniu wczorajszym odbyły się wybory do rady miejskiej m. Pabjanic. Wyniki wyborów są następujące.

Lista nr.	Blok Nar. „Praca”	głosów	3313	mand.	7
1	2 PPS	2456		5	
2	5 Poal ej Sjon	399		0	
3	6 Blok Chrześcijańsko-nar.	4145		9	
4	7 Obywatele niemieccy	907		2	
5	11 Zjedn. Żydowskie	1689		3	
6	12 Lokatorzy i sublokatorzy	301		0	
7	13 Niezależni socjaliści	758		1	
8	14 Niemiecka Socj. Partja Pracy	827		1	
9	15 i 16 Jedność Robotnicza (Komuniści)	2522	unieważn.		
10	18 Blok żyd. nar.	1309	mand. 3 (P)		

Gwardja Horthyego w Ameryce

„Gorące” przyjęcie z wzmożoną ochroną policyjną

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego“)

Członkowie węgierskiej delegacji zostali przyjęci w ratuszu przez majora Walhera przy takiej wzmożonej ochronie policyjnej, jakiej nie dawano nigdy gościom, przybywającym w pokojowych zamiarach.

Nowy Jork, w kwietniu. Zdobywcę Nowego Jorku przez ludzi królewsko-węgierskiego regenta Władysława Horthyego odbyło się zgodnie z duchem Horthyego, bardzo wojowniczo, przy zastosowaniu pałek gumowych i strzałów rozpraszających; policja nowojorska wyruszyła w sile przeszło 350 ludzi, aby ukryć 515 „węgierskich pielgrzymów” przed wstrętem tłumu. Opinia publiczna Nowego Jorku, nie mająca dotychczas zainteresowania dla Węgier i ich „budzących się synów”, skonstatowała nagle ze wszystkich dzienników, że na Węgrzech panuje regime, który nie przez wszystkich przyjmowany jest z entuzjazmem.

Przez dwa dni Węgry i pan Horthy byli tematem rozmów w całym mieście. Agenci Horthyego przejechali przez wielką wodę, aby uderzyć w bęben propagandy dla narodu węgierskiego, któremu niesprawiedliwy traktat pokojowy odebrał dwie trzecie kraju. Ale przy tej okazji grupa liberalnych węgry - amerykańskich zdemontowała amerykańskiej opinii publicznej, kto stanowi i czym jest regime Horthy - Bethlen. Dyktatorzy i uzurpatorzy nie są dobrze zapisani na ziemi Stanów Zjednoczonych...

Zachowajmy chronologiczny bieg wypadków: Mniej więcej przed miesiącem przybyła delegacja 515 „pielgrzymów Kossutha”, jak się sama dumnie nazwała, do Nowego Jorku na statku „Olympic”. Z polecenia burmistrza oficjalny komitet przyjęcia wyjechał na spotkanie okrętu i powitał gości węgierskim hymnem. W miejscu, gdzie statek miał przybić do brzozy, znalazły się silne oddziały policji, aby rozprzeszyć ewentualnych demonstrantów. A jednak w pobliżu zebrała się drobna grupka opozycjonistów, zaopatrzona w plakaty: „Precz z krwawymi mordercami!” i „Precz z krwawymi rządami Horthyego!” Do grupki tej przyłączyły się kluby wolnościowe i socjalisci.

Nie doszłoby do żadnych starć, gdyby nie interwencja konnej policji, która, przy poparciu agentów wydziału politycznego policji, ruszyła natychmiast na „rewoltantów” z gumowymi pałkami. Gdy tłum nie chciał się rozjechać, ponieważ w Nowym Jorku niema zakazu urządzania demonstracji, policja oddała szereg salw w powietrze. Potem dopiero zgromadzeni węgry liberalni rozproszyli się, przyczem nie przedsięwzięto żadnych aresztowań.

Wskutek wspomnianej demonstracji policja otoczyła kordonem hotele, w których zamieszkałi węgry Horthyego. Program dnia następnego przewidywał przyjęcie delegacji przez burmistrza Walhera Plac ratuszowy został w wielkim promieniu zamknięty przez policję. Sprawozdanie „New Yorka Times” wylicza, że dla ochrony gości węgierskich zmobilizowano: jednego pułkownika, jednego majora, czterech kapitanów, siedmiu poruczników i 300 policjantów pieszych; jednego porucznika, jednego sierżanta i 25 policjantów na koniach; dwanaście opancerzonych motocykli i koszykami i wielką liczbę detektywów w cywilu.

Policja utworzyła żywy łańcuch i nie wpuszczała do ratusza nikogo, kto nie mógł się w wyczerpujący sposób wyległ mować.

Następnego dnia miało się odbyć odsłonięcie pomnika Kossutha połączone z wielką paradą. Wszystkie ulce, przez które przecięgała defilada, zostały zamknięte, a wszystkie rezerwy policyjne — zmobilizowane. Opancerzone samochody mknęły przez ulice, cały ruch szwankował przez wiele godzin... Co trzy metry, z obydwu stron ulicy, ustawiono policjanta, wzdłuż kilkukilometrowej długości drogi. Naprzeciwko pomnika, na Riverside

Drive, jednej z najwęższych ulic mieszkaniowych, stanęła wielka trybuna dla zaproszonych gości, podczas gdy obok doś było miejsce dla licznych członków stowarzyszeń, przybywających często gości w węgierskich strojach włościańskich. Ich plakaty ani słowem nie wspominały spóźnionego bohatera Ludwika Kossutha, który w 1848 roku zdetronizował Habsburgów i zmarł na wygnaniu. Wychwalały one wyłącznie Horthyego.

Można zrygnąć z opisywania uroczystości, o których ciekawo mogli się w swoim czasie dowiedzieć z depesz. Nie doszło do żadnych poważniejszych utarzek ale niezupełnie odpowiadało programowi, że przez cały czas uroczystości nad okolicą krążył aeroplan, którego warokot motoru nieomal zagłuszał grzmot dział oddających prędkość 21 wystrzałów, zrzucając dziesiątki tysięcy ulotek których treść nie była zbyt pochlebna dla Horthyego i jego rządów. Człtano w nich po angielsku i po węgiersku co następuje:

„Wrogowie ideałów Kossutha, ci, którzy zawsze walczyli przeciwko ideałom rewolucji z 1848 roku, przy byli w 80 rocznicę zniesienia feudalizmu na Węgrzech do Ameryki. Wśród nich znajduje się członek rodziny hrabiego Bethlena, który ucieleśnia rządy białego terronu na Węgrzech.

Wśród nich jest Hejjas, przywódca mordów na żydach i niewolnych robotnikach.

Wśród nich jest Paweł Tomcsanyi, który jako minister sprawiedliwości zaprowadził z powrotem karę chłosty, zniesioną przez Kossutha.

Wśród nich znajduje się baron Pereny, odpowiedzialny za legalne i skrytobójcze morderstwa, popełnione za czasów jego urzędowania w roli ministra policji.

Wśród nich jest córka Horthyego i jego żęć, reprezentujący oficerów białogwardyjskich, którzy wymordowali w lasach Orgovany niezliczoną liczbę żydów, chłopów i robotników.

Wśród nich jest Eugenjusz Sipocz, nadburmistrz Budapesztu, który zaprowadził w roku 1919 armię rumuńską do Budapesztu.

Wśród nich jest Karol Wolf, przywódca „Budzących się Węgrów”, który stał na czele niezliczonej ilości pogromów w uniwersytetach węgierskich.

My, wolnościowi węgry, będziemy czuwać nad każdym krokiem tych faszystowskich morderców w tym kraju i podniesiemy głos protestu, gdy ośmiela się oni powiedzieć choć słowo na temat odbudowania monarchii Habsburgów. Przy gwoździłmy ich kłamstwa, które im zamierzają oni okpiwać amerykańską opinię publiczną. Tym panom z regime'u Horthy - Bethlen oświadczamy:

Jesteście winni wymordowania 5,000 żydów i robotników.

Jesteście winni uwłczenia dziesiątków tysięcy obywateli.

Jesteście winni wygnania z Węgier 20 tysięcy ludzi.

Jesteście winni wykreceń, które zaprowadziły 3,000 niewolnych ludzi do waszych lochów więziennych.

Żadamy wolności dla narodu węgierskiego. Chcemy powiedzieć prawdę. Żadamy otwarcia murów więziennych.

Komitet wykonawczy ligi przeciwników Horthyego”.

Przeciwko tej inwazji z powietrza policja nowojorska nic nie mogła zaradzić; wiele ulotek upadło właśnie na trybunę, ozdobioną sztandarami obywateli krajów. Wieczorem w hotelu Commodore odbył się bankiet na 2 tysiące osób, przyczem każdy gość przy wejściu na salę był poddawany osobistej rewizji; obawiano się ukrytej broni. W tym sa-

mych czasie miały miejsce protestacyjne wiece ligi anti-Horthyego, na których wszyscy mówcy zwracali się ostro przeciwko przyjęciu przez prezydenta Coolidge'a przedstawicieli węgierskiego białego terronu, chyba, że przedstawiciele wolnościowych Węgier również dopuszczeni będą do audjencji; jeśli tego życzenia nie spełniono, Biały Dom w Waszyngtonie będzie obstawiony demonstracyjnymi posterunkami na znak protestu przeciwko jednostronności.

Ta podróż „pielgrzymów Kossutha” jeden przynajmniej odniosła skutek: Ameryka dowiedziała się, że wogóle istnieje królestwo Węgier. Nie ulega wątpliwości, że stało się dobrze, iż Ameryka wie wreszcie, jakim duchem prześląknięty jest rząd węgierski. I oto propaganda, która przyswiecała tej zamorskiej wycieczce, miała wręcz odwrotny skutek: Kossuth jeszcze z za grobu oddał usługę swemu narodowi.

Gustaw E.-r.

„Italia” wyruszyła na podbój Bieguna

Gen. Nobile walczy z wielką burzą w powietrzu

WIEDEN, 15. 4. (PAT). Wioski statek napowietrzny „Italia” prowadzony przez generała Nobile, przelatywał dzisiaj w godzinach popołudniowych w swym locie do Bieguna północnego nad Wiedniem.

O godzinie 10 m. 35 nadeszła do radiostacji na lotnisku wiedeńskim wiadomość, że statek „Italia” znajduje się w odległości 100 km. na południe od Wiednia. O godzinie 12 m. 30 telegrafowała „Italia”, że znajduje się w pobliżu Wiednia, ale dopiero o godzinie 13 m. 5 spostrzeżono statek z lotniska wiedeńskiego. Według wiadomości z „Italji” obierze ona drogę przez Berno i Pragę.

BERLIN, 15. 4. (PAT). „Der Montag” donosi w depeszy iskrowej, nadanej ze stacji radiotelegraficznej w Stolpcach na Pomorzu, że według otrzymanej tam wiadomości statek „Italia” znajduje się w obszarze burzy z błyskawicami i piorunami nad miejscowością Klacke na pograniczu czesko-niemieckim. Generał Nobile zapytuje w jaki sposób wyostać się może na właściwą drogę. Wobec tego przewidują, że na skutek burzy statek przybędzie do Stolpc w poniedziałek w godzinach porannych.

7 wyroków śmierci

MOSKWA, 14 4 (PAT) — Po 23 dniowych rozprawach, Trybunał Najwyższy zakończył proces 2 moskiewskich prywatnych towarzystw wzajemnego kredytu, uznając za uzasadnione oskarżenie o kontrrewolucyjną działalność ekonomiczną, polegającą na systematycznym szukiwaniu organów państwowych, celem nielegalnego uzyskiwania kredytów, przeznaczonych na spekulację, oraz na zalewaniu rynku finansowego bezwartościowymi weksłami wymiennymi i fikcyjnymi czekami. Z pośród 43 oskarżonych dyrektorzy tych towarzystw Gurewicz, Kissine, Ratner, Winberg, Kapcow i Siniolobow oraz wicedyrektor biuro ekonomicznego Banku Państwa Mikołajewskij skazani zostali na karę śmierci. Pozostającym pod sądym wyznaczono kary od 5 miesięcy do 10 lat więzienia, a jednego zwolniono. Stwierdzając w wyroku, że oskarżeni stanowili grupę kontrrewolucyjną, Trybunał postanowił nie stosować amnestji względem skazanych na śmierć.

Za kulisami niemieckiego lotu transatlantyckiego

Walka między Bremą a Hamburgiem. — Stała komunikacja powietrzna między Niemcami a Ameryką. — Lipsk centralą światowej komunikacji powietrznej

Niemieckim samolotem „Bremen”, lotnik kapitan Köhl i baron von Hühnefeld oraz szef irlandzkiego lotnictwa wojskowego James Fitzmaurice odbyli lot transatlantycki z Dublina do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. Samolot „Bremen” wystartował dnia 27 marca b. r. z berlińskiego lotniska Berlin—Tempelhof i po dziewięciu godzinach jazdy powietrznej wylądował na lot-

nisku w Baldonnel koło Dublina. Kapitan Köhl dokonał już wtenczas wszelkich przygotowań do startu w zupełnej tajemnicy, posługując się właściwie samolotem z fabryki Junkersa. Przemalował tylko nazwę swego statku „D. L. 167” na „Bremen”, chcąc niejako zamanifestować, że chodzi o miasto Bremę.

Manifestacja ta ma bardzo ważny podkład ekonomiczny. Po-

za Köhlem stoi mianowicie „Północno - niemiecki Lloyd”, który połączył się z niemiecką wytwórnią samolotów typu Junkersa, by zupełnie zaszczać „Linję Hamburg - amerykańską”. Od lat odbywa się bowiem walka między Hamburgiem a Bremą względnie między „Norddeutscher Lloyd” a towarzystwem „Hamburg - Amerika Linie”. Rywalizacja ta miała już wybuchnąć w roku 1914, ale wojna stanęła na przeszkodzie. Po katastrofie Niemiec zdawało się, że dojdzie do porozumienia między temi dwoma olbrzymimi przedsiębiorstwami, walczącymi ze sobą o ruch pasażerski i towarowy między Niemcami a Ameryką. Tymczasowo „Hamburg - Amerika Linie” nabyła po bankructwie Stinnesa jego flotę, wobec czego „Północno-niemiecki Lloyd” zerwał porozumienie, nabył olbrzymi, 30.000 tonnowy parowiec „Columbus” oraz przystąpił do budowy jeszcze większych, bo 46.000 tonn wynoszących okrętów. Rozumie się, że i Hamburg nie pozostał w tyle i ze swej strony rozpoczął gorączkową budowę okrętów pasażerskich i towarowych.

Po uszach je poznać...

Organy słuchu mają swoją odrębną fizjognomję

Podczas, gdy czytanie z twarzy, czaszki, ręki zostało już powszechnie przyjęte i uznane, to ludzkie ucho było w tym kierunku do tychczas zaniedbywane. A jednak ono, jak twierdzi autorka angielskiej książki p. t.: „Ludzkie ucho”, miss Ellis, ma swoją własną wymowę, ponieważ posiada u każdego człowieka odrębną fizjognomję. Nawet bliźnięta, jakkolwiek zewnętrznie mogą być do siebie zupełnie podobne, tak, że je można łatwo zamienić, mają uszy odmiennie. Tak więc uszy są najpewniejszym środkiem do ustalenia tożsamości, a także i charakteru. Przedewszystkiem panna Ellis zastrzegła się przeciwko przekonaniu, jakoby małe uszy były znakiem dobrego pochożenia, a wielkie uszy wskazywały na pospolite pochodzenie, lub głupotę. Zupełny nonsens!

Mezycyżni i kobiety mają uszy odpowiadające swym nosom. Ich należyta wielkość jest wtedy, gdy długość uszu równa się długości nosa, licząc od brwi aż do nasady górnej wargi. Zależnie od właściwości rozmaitych części uszu: górnego i dolnego płatka, brzegów, całej mnszli, wewnętrznej otworu itd. rozróżniamy różne cechy charakteru i zdolności. Im zakrety małżowiny są czystsze w linii i bardziej wyrobione, tem bardziej ludzkim jest człowiek. Silnie zbudowane wielkie uszy z dużym brzegiem zdradzają praktycznie myślących, energicznych, żadnych czynu ludzi. Jeżeli przytem dolny płatek uszu jest wielki, to w tem duchowym życiu przeważa strona materialna. Jeżeli jest gruby i mięsisty, to właściciel jego jest skłonny do uciech cielesnych i beztro-

skiego życia. Uszy o niezgrabnych płatkach wskazują na ludzi pozbawionych taktu. Wąskie małżowiny uszu, a przytem silnie zbudowane należą do ludzi duchowo żywych, ruc diwych, ale i niespokojni charakteru. Małe i wąskie uszka siedzą na głowach ludzi pilnych, czynnych i spokojnych. Silnie zaokrąglone brzezi uszu są cechą ludzi samodzielnych, nie ulegających wpływom. Jeżeli ten brzeg jest zgrubiał, wówczas samodzielność zamienia się na ustawiczną opozycję, sprzeciwiania się wszystkim dla własnej przyjemności. Jeżeli zewnętrzny brzeg jest zawinięty, to zdradza to słabość woli i nawet skłonność do zbrodniczości.

Małe, o wąskich brzegach, leżące tuż przy głowie uszy są charakterystyczne dla natur trwałych. Ostające uszy zdradzają natomiast więcej niepokoju ruchliwości, pośledliwości i napastliwości. Prawdziwe „ośle” ucho znajduje się często u zbrodniarzy. Takie połączenie niskiego czoła, płaskiej czaszki i oślich uszu jest typowym dla ludzi o zbrodniczych skłonnościach.

Jeżeli cała małżowina jest pomęta, to jest wskazówką duchowego ubóstwa, albo etycznego skarcenia. Właściwy otwór uszny wskazuje na większą lub mniejszą wrażliwość na duchowe przeżycia. U zdolnych muzyków otwór ten jest bardzo wielki.

Tak więc, jak widzimy, małżowina uszna przedstawia dla psychologa niemale pola do badań.

Udogodnienie w wynajmowaniu letnisk

Sporządzone będą wykazy orientacyjne lokali wlejskich

W związku ze zbliżającym się okresem urlopowym władze administracyjne zajęły się akcją udogodnienia ludności letnich wyczasów.

Przed kilkunastu dniami na specjalnej konferencji w starostwie ustalono cennik letnisk, oraz powzięto uchwały, mające zagwarantować bezpieczeństwo i higienę. Obecnie urząd wojewódzki w Łodzi podjął się ciekawego zadania, będącego poniekąd nowacją.

Otóż, ponieważ ludność miejska, korzystająca z letnisk, nie orientuje się w jakich miejscowościach i warunkach można korzystać z wypoczynku letniego, daje się zauważyć niepożądane zjawisko, że niektóre miejsca letnikowe są przepelnione, podczas gdy inne świecą formalnie pustkami.

Urząd wojewódzki w Łodzi, pragnąc ułatwić zorientowanie się w tej dziedzinie, wystosował na zlecenie wojewody Jaszczolta okólnik do wszystkich starostw, polecający im zestawienie szczegółowych danych co do każdej miejscowości letniskowej w powiecie.

Starostwa mają donieść województwu i ludności o miejscowościach, nadających się na letnisko, o ilości pomieszczeń jednodwupokojowych i t. p. w danej miejscowości, czy znajdują się one w specjalnych domach letni-

skowych, czy też w chatkach wiejskich, z wymienieniem cen według kategorii ustalonych przez starostwa.

Wykazy sporządzone przez starostwo zawierać mają także dane, dotyczące odległości letnisk od najbliższych stacji kolejowych, o środkach lokomocji, warunkach miejscowych (czy miejscowość jest sucha, czy wilgotna, czy jest kapiel rzeczna, jak daleko od la-

su sosnowego etc.) ze wskazaniem osoby, któraby mogła udzielić szczegółowych informacji na miejscu. W wykazach mają być także umieszczone ceny artykułów żywnościowych w odnośnym miejscu, oraz warunki nabywania ich na letniskach.

Wspomniane wykazy będą, jak nas zapewnili w urzędzie wojewódzkim, udostępnione szerokim warstwom społeczeństwa. (d)

Lokatorzy będą płacić za używanie urządzeń kanalizacyjnych i wodociągowych

Ustawa o ochronie lokatorów przewiduje, że właściciele domów mają prawo pobierać od lokatorów dodatkowe opłaty za wodę, kanalizację, wywóz nieczystości etc. Jednak opłaty te ustają, skoro komorne osiąga 75 proc. podstawego komornego.

Ponieważ obecnie komorne doszło do 100 proc. podstawowego, właściciele tych domów dodatkowe opłaty nie mogą pobierać. Powyższe przepisy ustawy o ochronie lokatorów utrudniały wprowadzenie kanalizacji i wodo-

ciągów, gdyż właściciele posesji nie chcą brać na siebie związków z tem ciężarów. Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej, które ukazało się dn. 14 marca r. b. ustala, że w miastach, gdzie powstaje kanalizacja, lub też są uruchomione wodociągi miejskie, właściciele domów mają prawo pobierać w dalszym ciągu dodatkowe opłaty od lokatorów na pokrycie wydatków w związku z uiszczeniem ze swej nieruchomości opłatami gminnymi za kanały i za wodę. (a)

Nowe linie tramwajowe w Łodzi

Dyrekcja K. E. Ł. wybuduje dodatkową remizę

Plan budowy nowych linii tramwajowych w roku 1928 został już definitywnie ustalony. Celem tych linii będzie przeważnie połączenie krańców miasta ze śródmieściem. I tak będzie przeprowadzony nowy tor od zbiegu ulic **Tęczyńskiej** i **Hrabiowskiej** ulicami **Kątną**, **Wółczańską**, **Czerwoną** do **Piotrkowskiej**. Ułożone zostaną również szyny na ul. **Dąbrowskiej**, na odcinku pomiędzy **Rzgowska** i **Kilińskiego** i dalej ulicą **Kilińskiego** do **Napiórkowskiego**. Również założony będzie nowy tor na ul. **Przedziałanej** pomiędzy ulicami **Przejazd** i **Rokicińska**.

Tor linii nr. 4 biegnący ulicą **Pomorską** przedłużony zostanie do ul. **Trębackiej**. Od zbiegu ulic **Radwańskiej** i **Zeromskiego** ułożone będą nowe szyny do rzeźni miejskiej. Następnie tor biegnący ulicą **Brzezińską** przedłużony zostanie od alei prowadzącej na cmentarz żydowski, aż do cmentarzy katolickich. Wreszcie ulica **Brzezińska** połączona zostanie z ulicą **Narutowicza** linią, która bieć będzie ulicami **Franciszkańską** i **Kilińskiego**.

Przedłużenie toru biegnącego ulicą **Kilińskiego** do ulicy **Przejazd**

nie zostanie dokonane w r. 1928 wskutek tego, iż przy zbiegu ulic **Kilińskiego** i **Kolejnej** znajduje się most kolejowy, zawieszony tak blisko nad jezdnią, że w przeprowadzeniu linii tramwajowej w tym miejscu jest niemożliwe.

Władze kolejowe postanowiły w roku 1929 przenieść dworzec towarowy na **Polesie Widzewskie** i tem samym znieść most nad ulicą **Kilińskiego**, wobec czego **KEŁ** przystąpi natychmiast do układania na tym odcinku toru tramwajowego.

W związku z coraz to większym rozgałęzieniem się linii tramwajowych, **dyrekcja KEŁ** postanowiła wnieść przy zbiegu ulic **Kilińskiego** i **Dąbrowskiej** dodatkową remizę tramwajową obliczoną na pomieszczenie 200 wagonów na 22 torach. Przewidziane jest również w roku 1928 znaczne powiększenie taboru wagonowego. **Dyrekcja KEŁ**, zamierza sprowadzić jeszcze 26 wagonów nowego typu, które będą zamówione wyłącznie w fabrykach krajowych, ponieważ okazało się, że są one znacznie lepsze i tańsze od wiedeńskiej firmy „**Simering**”.

Przerachowanie w efektywnych dolarach

Reszty szacunku za sprzedaną nieruchomość

Do wydziału cywilnego sądu okręgowego w Łodzi złożyli niejacy **Fulde** i **Hadrian** skargi powodowe, twierdząc, że pozwani małżonkowie **Wojtczak**, uchylają się od zapłaty 2.000 dolarów U. S. A. stanowiących resztę szacunku za nabytą u nich przez **Wojtczaków** nieruchomość i zalegają z uiszczeniem odsetek w wysokości 24 procent rocznie od 15 grudnia 1925 roku, wobec czego wnoszą o zasądzenie sumy 2.000 dolarów i 760 dol. proc.

Sąd zważywszy, że powodowie na poparcie swych żądań złożyli akt notarialny, z którego treści jest widoczne, że pozwani kupili u powodów nieruchomość za 30 tysięcy złotych na poczet których wpłacili 19.630 złotych, resztę zaś, t. j. 10.370 zł., równąjących się wtedy 2.000 dolarów, zobowiązali się solidarnie zapłacić w dniu 15 sierpnia 1925 r. bez wezwania i postawienia w zwolce, przyczem do czasu uiszczenia tej

sumy zobowiązali się płacić odsetki w wysokości 2 proc. miesięcznie. Pozwani przyznali tylko dług w wysokości zł. 10.370 zł. Sąd stanął na tym stanowisku, że uczyniona w akcie wzmianka o dwóch tysiącach dolarów winna być rozumiana w tem znaczeniu, że powodowie licząc się z ewentualnym spadkiem złotego i chcąc uniknąć mogącej powstać wskutek tego straty, zastrzeżli sobie prawo poszukiwania kwoty, równąjącej się 2.000 dolarów, w orzecznym bowiem razie wzmianka taka byłaby bezcelowa i dlatego postanowił zasądzić od **Wawrzyńca** i **Antoniny** małżonków **Wojtczaków** solidarnie na rzecz **Artura Fulde** i **Teodora Hadriana** dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt jeden dolarów U. S. A., płatnych według kursu w dniu zapłaty, z 10 proc. od dnia wytoczenia powództwa do dnia uiszczenia oraz 1265 złotych kosztów procesu. (o)

Mur chiński kruszeje

Nowy „cennik” paszportów zagranicznych

Łódzkie starostwo grodzkie otrzymało okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie pobierania opłat za paszporty zagraniczne.

Na mocy rozporządzenia ministra skarbu, opłata za normalny paszport zagraniczny wynosi 250 zł o czem już donosiliśmy w swoim czasie.

Za zezwolenie na ponowny wyjazd opłata wynosić będzie również 250 zł.

Za paszport wielokrotny wydawany w razie udowodnienia potrzeby częstych wyjazdów—700 zł.; za ulgowe zezwolenie na ponowny wyjazd dla wyjeżdżających w celach handlowych, przemysłowych—25 zł.; za paszport ulgowy wielokrotny—150 zł.; za paszport ulgowy wielokrotny w celach handlowych z terminem ważności rocznym 200 zł.

Osobom udającym się w celu pracy zarobkowej oraz emigrantom kontynentalnym wydają władze administracji ogólnej paszporty bezpłatnie z rocznym terminem

ważności na mocy zaświadczenia państwowych urzędów pośrednictwa pracy, emigrantom zaś zamorskim na mocy zaświadczenia urzędu emigracyjnego.

Emigranci tak kontynentalni, jak zamorscy winni oprócz tego przedstawiać zaświadczenie odnośnego urzędu skarbowego, że nie zalegają w opłaceniu podatków.

Paszporty ulgowe jednorazowe i zezwolenia na ponowny wyjazd za opłatą 25 zł., jak również paszporty ulgowe wielokrotne za opłatą 200 zł. mogą być wydawane przez władze administracji ogólnej osobom, udającym się zagranicę w celach handlowych i przemysłowych o ile przedłożą każdorazowo zaświadczenie wojew. wydziału przemysłu i handlu względnie inż. przemysłowego na m. st. warszawę, wydane za zgodą delegata władzy skarbowej.

Zaświadczenie to ma stwierdzić, że wydanie ulgowego zezwolenia na ponowny wyjazd jest ze względów handlowych lub przemysłowych konieczne.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 7 min. 30 po raz 3-ci przepiękna baśń japońska **Klabunda „Święto kwitnącej wiśni”**, która w dalszym ciągu grana będzie już.

W środę i w piątek „**N. O. S.**”
W sobotę o godz. 4 „**Kredowe koło**”.

TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 9 „**Papa**” z **Jarkowska**, **Niemirzanką**, **Jakubińską**, **Niedziałkowską**, **Krotklem**, **Fabisiakiem**, **Mrozińskim**, **K. Tatarkiewiczem** i **Szuberem**.

We wtorek koncert pianisty **Boruśkiego**.

Sroda raz jeszcze „**Jastrząb**” z **Junoszą** - **Stepowskim**.

„GONG”

Już tylko dwa dni pozostaje na afiszu program świąteczny p. t. „**Siadał Pan!**” z udziałem całego zespołu.

We środę wielka premiera **17 programów**.

Dziś dwa przedstawienia: o godzinie **7.45** i **10** wieczorem.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, (1111 mtr.) —

12.00 — Sygnał czasu, hejnał z wieży **Marjackiej**, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz koncert z płyt gramofonowych. Nadprogram.

15.00. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy oraz nadprogram

15.20—15.30. Przerwa.

15.30—16.00. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. tyt. „**Polska a Turcja**” (Dział „**Historia**”) — wygłosi prof. **Henryk Mościcki**.

16.00—16.25. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. tyt. „**Liryka Jana Kasprzowicza**” — wygłosi prof. **Ludwik Skoczylas** (Dział: „**Literatura polska**”).

16.25—16.40. Tygodniowy przegląd komunikacyjny wygłosi referent prasowy min. komunikacji p. **Tad. Strzelski**.

16.40—17.05. Odczyt p. t. „**Chemla a obrona kraju**”.

17.05—17.20. Przerwa.

17.20—17.45. Odczyt „**Bionomia**, a prowadzenie wycieczek zoologicznych”

17.45—18.30. Transmisja z **Poznańa**.

18.30—18.55. Program dla dzieci, p. **Wanda Tatarkiewicz** ośmówi „**Listy od dzieci**”.

18.55—19.05. Przerwa.

19.05—19.15. Komunikat rolniczy.

19.15—19.35. Rozmaitości.

19.35—20.00. Lekcja języka francuskiego prof. **L. Roquigny**.

20.00—20.30. Odczyt organizowany przez prezydium rady ministrów.

20.30. Koncert wieczorny, w przerwie biuletyn „**Messenger Polonais**” w języku francuskim.

22.00—22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny.

22.05—22.20. Komunikaty **P. A. T.**

22.20—22.30. Komunikat policyjny, sportowy oraz nadprogram.

NAJSILNIEJSZE STACJE ŚWIATA.

Najsilniejsze stacje są w **Ameryce**! to: w **Belmore**, **New Yorku** i **Pittsburgu** po 50 kw. w anenie. Najsilniejszą stacją w **Europie** jest **Zeesen** w **Niemczech** o 45 kw., potem **Motala** w **Szwecji** o 40 kw., potem **Daventry** - **Experimental** o 30 kw. i wreszcie **Langenberg**, **Daventry** i **Huizen** (Hol.) i **Moskwa** po 25 kw. w antenie.

KARNECIK MODNISI

Na pokazach mody każą nam już podziwiać futra letnie. Są to kołnierze i mankiety, tour de cou, oraz płaszcze na chłodniejsze dni wiosenne do podróży morskich i na pobyt w górach.

Na paradzie manekinów firmy **Maks** w **Paryżu** wspaniałe okazy płaszczy wieczorowych były z białego breitszwancu, przybranego sobolami.

Sportowe żakietki i długie płaszcze sportowe są z białej skóry koźlą chińskiej, obramowane ciemnym popielatą i srebrzystą skórka koźlą, przeplatana w krzyżowy wzór.

Jako przybranie płaszczy najmodniejszym jest futro zwierzątko taguan, latającej wiewiórki, z koku i owłosienia przypominającej najpiękniejszą rosyjską sobolę. Futro takie jest doskonałym przybraniem sukienki płaszcza koloru białej kawy. Ciemno-czerwony płaszcz podróżny ma szeroki kołnierz i mankiety z fok natu ranejgo brunatnego koloru. Lis czerwony niefarbowany stanowią eleganckie uzupełnienie wiosenne sukni i jako tour de cou jest zarówno stosowny do czarno białego ensemblu, jak do tak modnych w

biejącym sezonie granatowych tualeci.

Ostatnią nowością jest wysoki kołnierz z lisa, związany szarfami z materiału kostiumu, zakończonymi zwisającymi ogonami lisiemi.



Dr. med.
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych
Przyjmuje od 8 do 9 wiecz
Sienkiewicza 34, tel. 59-40 29-5

Pokój umebowany
z niekrepującym wejściem w śródmieściu od zaraz do wynajęcia.
Sienkiewicza 37, m. 38.

Zatargi z konduktorami tramwajowymi o bilety przesiadkowe

Wczoraj w pierwszym dniu wprowadzono w życie podwyższonej taryfy tramwajowej, dochodziło do zatargów pomiędzy publicznością a konduktorami z powodu t. zw. korespondencji.

Pasażerowie w mniemaniu, iż bilet tramwajowy w cenie 25 gr. uprawnia ich do przesiadania się do tramwajów innych linii nie żądali biletów przesiadkowych. W związku z tem **dyrekcja K. E. Ł.** wyjaśnia, że pasażer, który ma zamiar przesiadnąć do tramwaju innej linii, musi prócz biletu normalnego zażądać od konduktora korespondencji, która jest wydawana bezpłatnie. (p)

Nocne dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

G. Antoniewicz—**Pabjanicka 50**
K. Chądzyński—**Piotrkowska 164**,
W. Sokolewicz—**Przejazd 19**,
R. Rembieliński—**Andrzeja 26**,
J. Zundelewicz—**Piotrkowska 25**,
M. Kasperkiewicz—**Zgierska 54**,
S. Trawkowska—**Brzezińska 56**.

GYMNASTYKA HYGIENICZNA, KULTURA CIAŁA W SZKOLE PLASTYKI I RYTMIKI Z. JANCZEWSKIEJ.

Pani **Z. Janczewska** pierwsza w Łodzi zapoczątkowała wykłady gimnastyczne i t. zw. kultury ciała, które cieszą się dużym powodzeniem nie tylko wśród pamierek, lecz w sferze pań starszych i ocalałych. Lekcje te prowadzone pod tak pewnym i wytrawnym kierownictwem od lat 6 na gruncie łódzkim, zdobywają sobie coraz większy szereg zwolenniczek, czasami nawet siwowskich.

Nie dziwnego, że tak jest, gdyż kultura ciała nie tylko kształci i wysymulowała linie figury, lecz staje się czynnikiem coraz bardziej potrzebnym dla prowadzenia higieny organizmu, dla podtrzymania równowagi ducha przy tak częstych dzisiaj objawach słabnięcia nerwów ludzkich.

Warta - Turycy 3:1 (2:0)

Szczęście, które zwykle dopisuje Warcie w spotkaniach z łódzkimi drużynami, a przedewszystkiem z Turystami, nie opuściło i wczoraj zielonych. Zwycięstwo odniesiono było tak przypadkowe, tak mało zaszczytne, iż wprost wierzyć się nie chce w to, iż ta sama Warta, odnosiła tak ładne sukcesy nad niemieckimi zespołami.

Jedynym plusem Warty, dzięki któremu górowali oni nad Turystami jest lepsze opanowanie piłki i krycie graczy przeciwnika. W ataku wyróżnił się jedynie Przybysz i skrzydłowi. Staliński i Szerfke II bardzo słabi, jak również i pomoc w której tylko Spojda stał na wysokości zadania. Obrońcy reprezentują bardzo słabą klasę; umiejętność ich polega jedynie na fabrykowaniu kornerów, autów bocznych, lecz przedewszystkiem na grze foul.

O wyniku wczorajszego spotkania zadecydowało właściwie dwóch ludzi: bramkarz Turystów Michalski i... sędzia. Beznadziejna wprost gra Michalskiego w pierwszej połowie spowodowała utratę dwu bramek tak elementarnych że nawet trudno uwierzyć by z podobnych strzałów mogły paść gole. Trzecią bramkę, choć nieco już trudniejszą ma on też na swym sumieniu. Przy szybszej orientacji z jego strony której jednak nie widzieliśmy, atak Warty wykazałby nam wczoraj swą niepłodność.

Sędziemu p. Rutkowskiemu muśmy również kilka słów poświęcić. Popenił on cały szereg rażących błędów, tem gorszych, że w decydujących momentach, jak odgwiżdzywanie urojonych spalonych, przerywanie gry w chwili gdy toczy się ona pod bramką, by później dyktować rzuty sporne, mylne rozstrzygnięcie fauli, wreszcie ciągle przeszkadzanie graczom i płaćanie się koło piłki. To też głośno protesty rozlegały się już nie tylko na galerji, lecz i na milczą-

cej zazwyczaj trybunie. Warta występowała w składzie: Fontowich, Flieger, Smiglak, Przykucki, Spojda, Wojciechowski, Radajewski, Staliński, Szerfke II, Przybysz, Rochowicz.

Turyci osłabieni brakiem Kahana, którego zastąpił Kulawiak zmienili swą linię ataku, która nareszcie pokazała nam planowe pociągnięcia. Michalski II, Błaszczyński, A. Kubik, Bałczewski, Frankus. Napad ten zdradzał jeszcze nieco brak zgrania, lecz po za tem nie popełniał rażących błędów. Kierownictwo dobre, skrzydła również, z łączników Bałczewski nawet lepszy od Błaszczyńskiego. W pomocy słabszy niż zwykle Hinc dzięki konkuźji nogi Niewiadomski i Karasiak bez zarzutu.

Pierwsze minuty, to gra nerwowa, przeciwnicy poznają się wzajemnie. Grę zaczepną rozpoczyna Warta, lecz nie groźne są jej ataki. Turyci rewanżują się, stwarzając bardziej krytyczne momenty podbramkowe. W 5 minucie Spojda wysuwa na lewą stronę Rochowiczowi, ten podciąga i lekko górą strzela ze skrzydła na bramkę i Warta prowadzi 1:0.

Po wznowieniu gry Turyci atakują, uzyskują dwa kornerzy, lecz nie mogą zdobyć wyrównania. Kulawiak odbiera piłkę Przybyszowi, wysuwa A. Kubikowi, który przerzuca grę na lewą stronę. Ładną centrę Frankusa otrzymuje Michalski II, lecz zamierza się lewą nogą, i pudluje.

W niedługim czasie A. Kubik wyrabia pozycję Bałczewskiemu którego ostry strzał trafia w słupek, A. Kubik pada sfoulowany na polu karne... sędzia jednak nie zauważył.

Napad Warty wysuwa się naprzód, Karasiak zabiega drogę Szerfke, przytrzymuje go i piłkę zostawia Michalskiemu ten wybiega i miastchwycić piłkę nakrywką wyciąga nogę, mija go jednak Przybysz i strzela do pustej siatki. Warta

prowadzi 2:0. Wynik ten mimo wysiłków fioletowych utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie stron początkowo przewaga Warty, pewna obrona Turystów jednak nie zawodzi. Rzut wolny dla Warty dzięki nieudolności Michalskiego przynosi trzeci punkt. Od tej pory Turyci zaczynają przeważać. Karasiak kilkakrotnie posuwa się do ataku. W pewnym momencie biegnie wraz z piłką do bramki. Fontowicz wybiega, piłkę wybija nogą, Karasiaka zaś częstym potężnym uderzeniem łokcia w brzuch. Tego rozmyślnego i ordynarnego w naj wyższym stopniu foulu sędzia również „nie zauważył”. Karasiak opuszcza boisko i gra toczy się dalej.

Turyci, choć grają w dziesiątkę, przeważają zdecydowanie. A. Kubik przechodzi na obronę i jest murem nie do przebycia dla napadu zielonych. Cała jedenastka Warty skupia się pod bramką, dążąc do utrzymania wyniku. Zieloni „spuchli”. Wojciechowski i Flieger formalnie ruszać się nie mogą. W tej fazie gry popisuje się Frankus, który po kombinacji z Bałczewskim silnym przyziemnym strzałem w sam róg uzyskuje efektowny honorowy punkt.

Przewaga Turystów utrzymuje się już do ostatniej chwili, lecz przynosi tylko szereg kornerów niewyżyskanych, stosunek ich wybraża się cyfrą 7:1 dla Turystów. Dzięki swemu bramkarzowi drużyna Turystów musiała zrezygnować jeśli już nie ze zwycięstwa, to przynajmniej z remisowego wyniku.

Zawody o mistrzostwo Ł. Z. D. P. N.

Turyci II — Widzew 1:0.
 Jedyną bramkę dnia zdobył Ałaszewski. Z powodu niestawienia się sędziemu zawody prowadził p. Segal bardzo poprawnie.

Turyci III — Widzew II 3:1.
 Zawody o mistrzostwo B klasy przyniosły zasłużone zwycięstwo juniorków Turystów.

Ł. K. S. II — W. K. S. 2:1 (1:0).
 Zawody o mistrzostwo A klasy. Nikłe zwycięstwo Ł. K. S. niezbyt zaszczytne, jeśli się zważy, że w skład drużyny weszło aż 6 graczy extra - klasy. Sędziował słabo p. Bira.

Ł. K. S. III — W. K. S. II 12:1.
 Zawody o mistrzostwo klasy B.

Ł. T. S. G. — P. T. C. 3:2.
 Zawody o mistrzostwo klasy A, rozegrane w Pabjanicach, przyniosły brawurowe zwycięstwo Ł. T. S. G. w stosunku 3:2, choć wstąpiło ono z rezerwą. P. T. C. reprezentuje niski poziom gry.

Samson — Bieg 2:1.
 Niespodziewane zwycięstwo Samsonu. Decydującą bramkę zdobywa lewy łącznik Samsonu z przeboju. Zawody o mistrzostwo klasy B.

HAKOAH — UNION 1:0.
 Zawody o mistrzostwo klasy A. Jedyną bramkę uzyskał Segal. Obydwie strony nie wykorzystały rzutów karnych. Sędziował p. Andrzejak.

Hakoah II — Union II 2:0.
 Zawody o mistrzostwo klasy B. Zwycięstwo niebieskich zasłużone. Sędziował p. Przygoński dobrze.

Doroczny bieg „Kurjera Polskiego”

Bieg o puchar wędrowny „Kurjera Polskiego” wygrał Sawaryn (Pogoń Lwów) w czasie 19.38 minut przed Sarnackim (Warszawianka) 19.40 minut. Czas stosunkowo słaby ze względu na ciężkie warunki atmosferyczne. Sawaryn zdobywa przez swe zwycięstwo puchar na własność Pogoni.

Tabela gier o mistrzostwo Ligi

Klub	gier	punktów	Stosunek bramek
1) Wisła	4	8	17:2
2) L. F. C.	4	7	12:4
3) Polonia	4	7	9:4
4) Cracovia	3	6	11:3
5) Ruch	6	5	4:11
6) Legja	3	4	11:4
7) Warta	2	4	5:2
8) Pogoń	3	4	6:7
9) Ł. K. S.	4	3	5:8
10) Śląsk	5	3	6:10
11) Warszawianka	3	2	5:6
12) Turyci	5	1	2:9
13) Hasmona	1	0	0:2
14) T. K. S.	3	0	5:14
15) Czarni	4	0	4:16

Mecze o mistrzostwo Polski Drużgocącą klęskę poniosła Pogoń

WARSZAWA. Legja — Pogoń 7:0 (3:0). Koncertowa gra Legji, która formalnie zmiażdżyła Pogoń, osłabioną brakiem Kuchara i Giebartowskiego. Bramkami podzielili się Łańko i Ciszewski po 2, Nawrot, Wypijewski i Amirowicz po jednej. Sędzia p. Raettig bardzo dobry.

KATOWICE. Polonia — Ruch 2:1 (2:1). Do przerwy przeważała doskonale grająca Polonia, po przerwie Ruch, który miał okazję wyrównania. Dla Polonii zdobyli bramki Emchowicz i Seichter, dla Ruchu Zug. Sędzia p. Brzeziński z Poznania.

KRAKÓW. Cracovia — Śląsk 2:1 (1:1). Niespodzianką była gra Śląska, który do przerwy był równorzędnym przeciwnikiem dla Cracovii. Bramki zdobyli Szperling z karnego i Rusinek dla Cracovii, dla Śląska Szpruch. Sędzia p. Hanke dobry.

TORUŃ. Wisła — T. K. S. 7:2 (5:2). Leader ligi lekko załatwił się z T. K. S., który grał bardzo słabo. Bramki zdobyli dla Wisły Adamek, Czulak, Reyman po 2, Balcer 1; dla T. K. S. Cieszyński i Suchocki II. Sędzia p. Nawrocki.

LWÓW. L. F. C. — Czarni 3:2 (1:0). Czarni znów tracą dwa punkty i zajmują nadal koniec tabelki rozgrywek. L. F. C. wygrał mecz z wielkim trudem, uzyskując bramki przez Geislera 2, w tem jedną z karnego, Kozicka 1; dla Czarnych bramki zdobyli Ostrowski i Sawka. Sędzia p. Korn gold.

53 godziny 35 minut w powietrzu



Pilot Haldeman.

Lotnik amerykański Haldeman, w towarzystwie konstruktora samolotów Stinsona przebywał w powietrzu na samolocie 53 godz. i 35 minut.

W ten sposób ostatni rekord na najdłuższe przebywanie w powietrzu ustanowiony przez niemieckiego lotnika Risticza został pobity o 1 godzinę i 13 minut.

Kronika

Dawis—Cup

Mecz o puchar Davisa Polska—Dania odbędzie się definitywnie w Warszawie w dn. 4, 5 i 6 maja. Duńscy akceptowali już telegraficzne propozycje Polski.

Mecz Ameryka — Meksyk przyniósł zdecydowane zwycięstwo drużynie Stanów Zjednoczonych w stosunku 5:0.

Spotkanie Chili — Hiszpanja w Madrycie, dało dotychczas wynik remisowy 1:1.

Reprezentacja tenisowa Australji w składzie: Petterson, Hopman, Crawford i Hawkes przybyła już do Włoch i rozpoczęła miesięczny trening przygotowawczy przed walką o puchar Davisa, w której pierwszym jej przeciwnikiem będą Włochy.

Bieg na przelaj ŁOZLA dla pań

Zorganizowany przez klub Kruische Ender, Pabjanice, bieg na przelaj dla pań na przestrzeni 1200 metr. przyniósł zwycięstwo Raźniewskiej, czas 5,9,4, (Krusche Ender) o cztery metry przed Ryłową (Ł. K. S.) 5,11,4. Warunki atmosferyczne bardzo ciężkie.

Zorganizowany przez nowo powstały klub sportowy robotników zakładów Scheiblera i Grohmana bieg na przelaj na przestrzeni 1500 metr. zgromadził na starcie 25 zawodników, w tem trzech po za konkursem. Zwyciężył Kuczyński (poza konkursem) w bardzo dobrym czasie 4,30,5 przed Hanyszem, Stępieniem i Czekalskim.

Warszawa—Gdańsk 4:1 (2:1)

WARSZAWA. Rozegrany w programie Robotniczego Świata Sportowego mecz między reprezentacjami robotniczymi Warszawy i Gdańska przyniósł pewne zwycięstwo piłkarzom warszawskim w stosunku 4:1 (2:1).

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej). Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10.

Dziś i dni następnych!

Dla dorosłych:

CHANG

Dla młodzieży:

Chaplin robi karierę i jako bokser

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiotoniczne.

Doktor

L. Poznański
 Choroby wewnętrzne.
 Sienkiewicza 22, tel. 63-62. Przyjmuje od 6—8.

NA WYPŁATE!

Eleganckie damskie płaszczki. Welniane towary na palta, suknie. Crep-de-chine. Jedwabna popelina. Palta, Mesalina. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 5495—10

NA WYPŁATE!

Piranki na metry, odpasowane okn, tiulowe, etaminowe. Kapy tiulowej etaminowe. Sztory. Roletowe. Narzutka Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 5494—10

MŁODY MĘŻCZYZNA

poszukuje pokoju, ewent. bez mebli najchętniej wprost od gospodarza, z osobnym wejściem. Oferty uprasza się składać pod „O. K.” do niniejszego piśma. 3586—2

ZGUBIONO

książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Łodzi na nazwisko Oswald Mencil 589—5

DO Odstąpienia

sklep 2 pokoje z kuchnią i przedpokojem w dobrym punkcie. Wiadomość ul. Kilińskiego 154 u p. W. Hempińskiego. Cena przystępna 362—2

DYWANY

reperuje tkalnia sztuczna. Piotrkowska 92. 4502q—5

Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43
 Tel. 41 32.
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
 Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—wiecz.
 Dla pań od 5—5 oddzielna poczekalnia.

Doktor KLINGER

Choroby weneryczne skórne i włosów
Leczenie lampą kwarcową
Andrzeja nr. 2
 Tel. 32-28.
 Godziny przyjęć: od 1.30-2.50 dla Pań od 6-8 dla Panów W niedziele i święta od 10-12

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-e po poł. Szczególnie opsy, analizy (mocz, krew, płwocin etc.) operacje opatrunkowe.

Porada 3złote. Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne, Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Roentgen. Żeby szcuczne, korony złote platynowe i mosty W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

ZART LOSU

(PRIMA APRILIS)
 Oryginalny wesoły dramat z życia emigracji polsko-żydowskiej w Ameryce.

W rolach głównych:
ALEKSANDER CARR
 i najmłodsza gwiazda ekranu **BABY PEGGY**

Sentyment i lzy umiejętnie przeplecione meteorami szampanskiego humoru, Film który żyje—wzrusza—rozczuła.

ANONS! Następnym programem „Nietrudno zostać ojcem”
 W rolach głównych:
 Liljana Harvey i Harry Holm.

Początek w dni powszednie o g. 4-ej ostatni seans o 9,50.
 W soboty, niedziele i święta o g. 2,30 po południu
 Na 1-szy seans w dni powsz. oprócz sobót od 4 do 5, w soboty, niedz. i święta od 2,50 do 3,50 ceny miejsc po 75 i 50 gr.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłaniem — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5,—; zagranicę — zł. 7,20.

Ogłoszenie za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy
 1 strona i wiecej 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadstano po tekle 50 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenie zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowa obliczane są o 50 proc. więcej, zaś zagranicznych o 100 procent drożej.